

Sygn. akt I ACa 836/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Ł. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt I C 1870/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata K. T. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 836/14

UZASADNIENIE

J. J. wniósł o zasądzenie od Ł. M. (1) kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Podał, że pozwany wyznaczony jako jego pełnomocnik z urzędu do sporządzenia skargi kasacyjnej sprawie I ACa 1277/12 wywiódł opinię o niecelowości

wniesienia takiej skargi ,nie spotkawszy się uprzednio z powodem co było naruszeniem zasady etyki zawodowej , a nadto wyraził się z lekceważeniem powoda czym naruszył jego dobra osobiste.

Pozwany Ł. M. (2) wniósł o oddalenie powództwa

i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014r. sygn. akt I C 1870/13 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo , zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617zł tytułem zwrotu kosztów procesu i przyznał na rzecz pełnomocnika adw. K. T. kwotę 4428zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu.

Sąd Okręgowy ustalił, że:

Prowadzona przez Sąd Okręgowy w Krakowie sprawa I C 1617/11 dotyczyła połączonych powództw J. J. przeciwko adwokatowi M. D. i Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Śródmieście w Warszawie i Sądowi Okręgowemu w Warszawie o zapłatę oraz z powództwa J. J. przeciwko Skarbowi Państwa Sądowi Okręgowemu w Gdańsku , Sądowi Okręgowemu w Słupsku i Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku o zapłatę. Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2012r oddalił oba powództwa i zasądził od powoda na rzecz pozwanych zwrot kosztów postępowania. Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 stycznia 2013r. Powód wniósł o ustanowienie dla niego adwokata z urzędu celem sporządzenia skargi kasacyjnej od tego wyroku. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 maja 2013 ustanowiono dla niego adwokata z urzędu dla udzielenia mu pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym . Dnia 21 maja 2013r (...) w K. wyznaczyła jako pełnomocnika z urzędu adwokata Ł. M. (1) . Ten zwrócił się pismem z dnia 03 czerwca 2013r do Sądu Apelacyjnego w Krakowie o przesłanie mu odpisu wyroku w sprawie I ACa 1277/12 wraz z uzasadnieniem. Nie spotkał się z powodem, ani się z nim nie skontaktował. Dnia 10 czerwca 2013r pozwany Ł. M. (1) przesłał do Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz do (...) w K. i do J. J. opinię prawną, w której podał uzasadnienie dla braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2013r Sąd Apelacyjny w Krakowie przyznał adw. Ł. M. wynagrodzenie od Skarbu Państwa za pomoc prawną udzieloną J. J. w postępowaniu kasacyjnym. Odpis tego postanowienia przesłano również powodowi. Ustalenia te zostały dokonane w oparciu o dowody z dokumentów. Sąd Okręgowy wskazał oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Zwrócił uwagę, że okoliczność braku kontaktu z powodem była bezsporna i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron nie było konieczne.

Sąd Okręgowy uznał w konsekwencji niezasadność powództwa. Dokonał tej oceny przy uwzględnieniu treści art. 471 k.c. w zw. z art. 118 par.5 k.p.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Wskazał, że umieszczenie normy art. 448 k.c. w tytule VI – dotyczącym czynów niedozwolonych wskazuje ,że naruszenie dobra osobistego uzasadniające odpowiedzialność musi nastąpić poprzez zawinione działanie, które nadto musi być działaniem bezprawnym – co wynika z treści art. 24 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że w art. 118 par.5 k.p.c. – ustawodawca wprowadził tzw. przymus adwokacki radcowski do sporządzenia skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka odwoławczego. Adwokat i radca prawny uprawniony jest do odmowy sporządzenia omawianego środka odwoławczego w przypadku, gdy jego złożenie byłoby niedopuszczalne lub oczywiście bezzasadne. Swoboda ta, jest dopuszczalna ze względu na wyjątkowość skargi kasacyjnej. Adwokat ocenia stan prawny sprawy i na tej podstawie zasadność lub jej brak do wniesienia skargi kasacyjnej. Jeżeli nie stwierdza podstaw do jej wniesienia ma obowiązek niezwłocznie tj. nie później niż w okresie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o wyznaczeniu - zawiadomić o powyższym stronę oraz Sąd. W niniejszej sprawie to nastąpiło . Wyznaczony adwokat w dniu 10 czerwca 2013r przesłał powodowi, Sądowi Apelacyjnemu i (...) opinię o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej.

Żaden przepis nie obliguje adwokata do uprzedniego skontaktowania się ze swym klientem albowiem problematyka prawna wymaga podjęcia decyzji w oparciu o wiedzę prawniczą a nie życzenia klienta. Kontakt pozwanego z powodem był w tym przypadku był utrudniony z uwagi na odległość (powód przebywa w Areszcie Śledczym w W., a pozwany prowadzi kancelarię adwokacką w K.) i z uwagi na krótki czas do wykonania czynności. Niezależnie od tego, kontakt ten nie był konieczny, gdyż powód w żaden sposób nie mógł wpłynąć na decyzję pozwanego. Ta została podjęta w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w aktach sprawy i wiedzę prawniczą pozwanego. Powód nie wskazał

jaką zasadę etyki zawodu adwokata pozwany naruszył nie kontaktując się z nim przed wydaniem opinii prawnej. Pozwany nie podjąłby innej decyzji po spotkaniu z powodem czy innym z nim kontaktem- co wyraźnie wynika z treści opinii prawnej, w której wyłożył logiczne i przekonujące argumenty braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej . Brakiem więc kontaktu z powodem nie zaszkodził mu, a tylko działanie na szkodę klienta można by zakwalifikować jako działanie sprzeczne z zasadami etyki adwokackiej.

Sąd Apelacyjny po otrzymaniu opinii prawnej pozwanego uznał że została sporządzona z zachowaniem należytej staranności skoro nie zawiadomił o powyższym (...) w celu wyznaczenia innego adwokata a tak powinien był zrobić w myśl art. 118 par.6 k.p.c., gdyby dostrzegł brak staranności w sporządzeniu przedmiotowej opinii . Wydał natomiast postanowienie o przyznaniu wynagrodzenia pozwanemu za jej sporządzenie czym potwierdził prawidłowość jego działania w tej sprawie. Zobowiązanie pozwanego polegające na udzieleniu pomocy prawnej powodowi w postępowaniu kasacyjnym zostało wykonane z należyłą starannością – co wyklucza jego odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. Twierdzenie powoda o lekceważeniu go przez pozwanego nie mogło być zasadne skoro powód sam stwierdził ,że pozwany nie kontaktował się z nim przed wydaniem opinii prawnej nie mógł więc wyrazić lekceważenia. Sam brak kontaktu pozwanego z powodem przed wydaniem opinii prawnej(która to okoliczność jest bezsporna) nie był bezprawny czy też niezgodny z zasadami etyki adwokackiej i nie stanowił wyrazu lekceważenia osoby powoda – co czyni żądanie zasądzenia z tego tytułu zadośćuczynienia – zupełnie bezzasadnymi. Jako podstawę orzeczenia o kosztach Sąd Okręgowy powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucił on:

- naruszenie prawa materialnego a to art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie , że dobro osobiste powodowa nie zostało naruszone w wyniku zachowania pozwanego,

- naruszenie przepisów postępowania a to:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że zachowanie pozwanego nie było lekceważeniem powoda , podczas gdy materiał dowodowy wskazuje na odmienny wniosek,

b) art. 299 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron , w tym powoda na okoliczności przez niego wskazane zarówno w pozwie jak i w piśmie procesowym z dnia 5 grudnia 2013r. ,

c) niewyjaśnienie okoliczności istotnych , a to ustalenia czy powód kontaktował się z pozwanym , prosząc go o kontakt i spotkanie w Areszcie Śledczym w W..

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację zważył co następuje:

Niewątpliwie powód w pozwie wnosił o przesłuchanie go w charakterze strony , jednakże dowód ten mógł być tylko powiązany z faktami wskazanymi w tym pozwie k-2 i to faktami istotnymi dla rozstrzygnięcia bo tylko takie są przedmiotem postępowania dowodowego (art. 227k.p.c.). Fakty te to ewentualnie odmowa adwokata spotkania z pozwanym i wywiedzenie opinii o niecelowości skargi. Nie mają znaczenia subiektywne oceny powoda odczucia lekceważenia czy też oceny naruszenia przez adwokata zasad etyki, jeżeli poza wskazanymi w pozwie i jego uzupełnieniu powód nie przywoływał innych zachowań adwokata urzędu, które obiektywnie mogłyby wpływać na sferę odczuć powoda. Pozew nie wskazywał innych źródeł ewentualnego zlekceważenia powoda. Także pismo z dnia 5 grudnia 2014r. wiąże dowód z przesłuchania powoda z okolicznością braku kontaktu adwokata z powodem przed sporządzeniem opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej , braku poinformowania powoda w zakresie poczynionych ustaleń oraz braku wyjaśnienia powodowi podstaw kasacyjnych lub ich braku i zrealizowanie kontaktu z powodem dopiero po sporządzeniu opinii. Pismo z dnia 5 grudnia nie stanowiło rozszerzenia podstawy faktycznej powództwa lecz tylko poszerzenie wywodu. Tym samym przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda nie było potrzebne dla rozstrzygnięcia skoro brak kontaktu był okolicznością przyznaną (art. 229k.c.), zaś nawet

ewentualne potwierdzenie, że adwokat odmówił osobistego spotkania z powodem sam w sobie w powszechnym odczuciu nie stanowi wyrazu lekceważenia. Treść pozwu nie wskazywała przy tym kiedy i w jakich okolicznościach powód miał kontaktować się z adwokatem i nie wskazywała faktów mogących stanowić podstawę do przyjęcia by pełnomocnik poprzez swoje zachowanie zlekceważył powoda. Apelacja sugeruje, że dowód z przesłuchania stron zgłoszono także na okoliczność sposobów zlekceważenia i sugeruje inne zachowania niż podjęcie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi bez kontaktu z pozwanym, nie wskazuje jednak konkretnie jakich zachowań miał się pozwany dopuścić względem powoda, kiedy ewentualnie powód miał kontaktować się z pozwanym i z jakich to przesłanek powód wywodzi przekonanie o lekceważeniu go. Według słownika języka polskiego słowo lekceważyć ma różne znaczenia. Pierwsze to zbagatelizowanie, nie zwracanie uwagi na kogoś, czy też: nie przywiązywanie wagi. Jeżeli takie zlekceważenie ma wynikać tylko z odmowy kontaktu przy jednoczesnym zrealizowaniu (co ustalił Sąd Okręgowy) obowiązków wynikających z ustanowienia pozwanego pełnomocnikiem z urzędu, to nie stanowi to zachowania bezprawnego i w powszechnej ocenie społecznej nie łączy się z naruszeniem dóbr osobistych. Jak bowiem wyżej wspomniano samo subiektywne przekonanie powoda nie ma znaczenia, skoro przy ocenie, czy doszło do naruszenia czci lub godności osobistej miarodajny jest osąd obiektywny tj. przeciętego przedstawiciela społeczeństwa, funkcjonującego w danym środowisku, rozsądnie i uczciwie oceniającego kwestionowane przez powoda zachowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r., V CSK 19/10 Biul.SN 2011/1/9).

Ewentualne podstawy odpowiedzialności pozwanego nie mogą być przy tym oderwane od ewentualnego obowiązku kontaktu a ten w ogóle nie był poruszany przez powoda w pozwie i nie jest rozważany w środku odwoławczym. Należy bowiem rozdzielić zachowanie bierne czyli zaniechanie, którego bezprawność można rozważać tylko w powiązaniu z obowiązkiem kontaktu od zachowań czynnych czyli ewentualnego zlekceważenia poprzez działanie. W innym bowiem znaczeniu słowo zlekceważyć oznacza traktować kogoś pogardliwie, bez szacunku. Takie kwalifikowane zlekceważenie może wprawdzie stanowić zachowanie bezprawne jednak w ocenie osoby rozsądnie oceniającej nie może wynikać li tylko z odmowy kontaktu. Wyraz pogardy czy braku szacunku to bowiem wyraz silnych negatywnych uczuć, emocji a te są wyrażane przez inne zachowania niż tylko przez odmowę spotkania. Nie mogło więc dojść do naruszenia dóbr osobistych powoda przez ewentualną odmowę kontaktu.

Ponadto apelacja nie wskazuje żadnych konkretnych zarzutów procesowych co do ustalenia, że opinia o braku podstaw do wniesienia skargi była prawidłowa i została podjęta w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy w aktach sprawy i w oparciu o odpowiednią wiedzę prawniczą pozwanego. Ogólnikowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233k.p.c. nie było połączone z wykazaniem naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów w tej części co zwalnia Sąd Okręgowy od szerszego wyводу w tym zakresie i pozwala uznać ustalenia Sądu Okręgowego za własne, tym bardziej wobec domniemania faktycznego prawidłowości działania pełnomocnika z urzędu wynikającego z faktu przyznania wynagrodzenia pozwanemu za opinię o braku podstaw do wniesienia skargi na podstawie § 13 ust.4 pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. 2013r. poz. 461). Warunkiem zaś odpowiedzialności za naruszenie dóbr jest bezprawność działania czy zaniechania naruszcyciela. Tu zaś wykazano brak bezprawności obalając w ten sposób domniemanie na jakie powoływał się powód. Apelacja podnosząc zarzut naruszenia art. 299k.p.c. nie wskazuje dokładnie jakie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia miały wynikać z subsydiarnego dowodu z przesłuchania stron. Jak podano nawet ustalenie, że powód zwracał się do pozwanego o kontakt i chciał tego kontaktu a pozwany odmówił, nie jest wystarczające dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych tym bardziej, że brak jest podstaw do przyjęcia, że taki kontakt był wymagany dla prawidłowego wykonania obowiązku prawidłowej reprezentacji w postępowaniu kasacyjnym. Samo zrealizowanie spotkania tylko celem wyrażenia przez powoda sprzeciwu dla koncepcji adwokata ustanowionego z urzędu nie byłoby ani celowe ani też pożądane choćby tylko z punktu widzenia dodatkowych kosztów związanych z przejazdem do miejsca osadzenia powoda. Ponadto odmowa sporządzenia skargi kasacyjnej nawet przy wyraźnej innej ocenie strony nie jest działaniem bezprawnym (tak chwala 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2000 r., III CZP 14/00, OSNC 2001/2/21). Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że odmowa była uzasadniona i została doręczona powodowi. Powód nie został więc pozbawiony przez pozwanego możliwości żądania zmiany pełnomocnika a konsekwencji możliwości złożenia skargi przez innego

pełnomocnika. Powód jako nieprofesjonalista nie mógł mieć żadnego udziału w ocenie podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej jak i w opcenie czy zachodzą podstawy do sformułowania uzasadniania dla przyjęcia skargi do rozpoznania. Szczególny charakter skargi kasacyjnej i wynikający z niej brak możliwości dalszego przytaczania okoliczności faktycznych czyni nieistotnym kontakt osobisty z powodem nawet przy uwzględnieniu , że stosunek pełnomocnictwa opiera się na zaufaniu mocodawcy. Sąd Apelacyjny podziela wywód Sądu Okręgowego w tym zakresie prostuje tylko , że w obecnym ujęciu (po uchyleniu rozdziału 1¹ w dziale V tytułu VI księgi pierwszej części pierwszej k.p.c.) skarga kasacyjna w przeciwieństwie do dawnej kasacji nie jest środkiem odwoławczym lecz innym środkiem zaskarżenia, co nie zmienia jednak prawidłowości przyjęcia należytej staranności pozwanego oceniającego podstawy do zaskarżenia wyroku w sprawie I ACa 1277/12 oraz prawidłowości przyjęcia braku naruszenia zasad etyki zawodowej pozwanego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obiektywnie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych. Nawet jednak przy hipotetycznym założeniu , że ewentualne naruszenie dóbr wystąpiło, to brak bezprawności i tak zwalniał pozwanego od odpowiedzialności. Powyższe czyni apelację niezasadną. Wobec powyższego apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 i 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (tekst jedn.Dz.U. 2013r. poz. 461). Rozporządzenie to stanowiło także podstawę przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu (§2pkt3 ,§ 6 pkt 7 ,13 ust. 1 pkt 2 i 19).